

Dariusz Buras

Kielce

IGNACY MANTEUFFEL – WOJEWODA KIELECKI W LATACH 1924–1927

W Drugiej Rzeczypospolitej na czele administracji województwa stał wojewoda, który był powoływany przez prezydenta na wniosek Rady Ministrów. Pod względem osobowym wojewoda podlegał ministrowi spraw wewnętrznych. W zakresie służbowym jego przełożonymi byli, zależnie od rodzaju załatwianej sprawy, właściwi ministrowie¹. Wojewoda pełnił funkcje dwojakiego rodzaju. Był reprezentantem rządu oraz szefem administracji państwowej ogólnej na obszarze województwa. Sprawując tę drugą funkcję, wojewoda był zwierzchnikiem podległych mu władz i urzędów i służbowym przełożonym ich urzędników. W zakresie działania wojewody znalazły się sprawy administracji państwowej, z wyjątkiem spraw przekazanych administracji wojskowej, sądowej, skarbowej, szkolnej, kolejowej, pocztowo-telegraficznej, górniczej oraz urzędów ziemskich. Obejmował zatem wszystkie działy administracji II instancji, o ile nie utworzono dla nich odrębnych władz². Ponadto wojewoda koordynował działalność całej administracji rządowej w myśl linii polityki państwa. Dlatego też w okresie międzywojennym odgrywał kluczową rolę w aparacie terytorialnej administracji państwowej.

W dniu 2 sierpnia 1919 r. Sejm Ustawodawczy uchwalił ustawę dotyczącą organizacji władz administracji II instancji. Dokonano wówczas podziału terytorium byłego Królestwa Polskiego na pięć województw: białostockie, kieleckie, lubelskie, łódzkie i warszawskie. W województwie kieleckim funkcje wojewody pełnili: Stanisław Pękosławski (1919–1923), Mieczysław Bilski (1923–1924), Ignacy Manteuffel (1924–1927), Władysław Korsak (1927–1930), Jerzy Paciorowski (1930–1934) i Władysław Dziadosz (1934–1939)³.

¹ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 1987, s. 464; *Historia państwa i prawa Polski 1918–1939*, cz. 1, pod red. F. Ryszki, Warszawa 1962, s. 188.

² M. Dereszyńska-Romaniuk, *Kancelaria Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w Toruniu w latach 1919–1939*, Warszawa 1998, s. 30.

³ Z. Guldon, A. Massalski, *Historia Kielc*, Kielce 2000, s. 327.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie działalności wojewody kieleckiego Ignacego Manteuffla. Był on jednym z sześciu zwierzchników kieleckiej administracji wojewódzkiej w okresie międzywojennym. Sylwetka trzeciego wojewody kieleckiego zasługuje na bliższe omówienie m.in. z dwóch powodów. Po pierwsze, swój urząd piastował w trudnym okresie, jeżeli chodzi o sytuację polityczną w kraju. Na okres jego urzędowania przypada przecież zamach stanu Józefa Piłsudskiego. Drugi powód – to nagła śmierć Manteuffla, która przerwała jego pracę na rzecz rozwoju województwa kieleckiego, a zarazem wywołała spore poruszenie lokalnej społeczności.

Ignacy Manteuffel urodził się 3 września 1875 r. w majątku rodzinnym Taunagi (Inflanty Polskie). Uczył się w gimnazjum filologicznym w Rydze. W 1897 r. ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu Dorpackiego. W 1899 r. w Rydze zaczął pracować jako adwokat. Jednocześnie brał czynny udział w życiu kulturalno-społecznym wśród mniejszości polskiej na Kresach, piastował m.in. funkcje prezesa Polskiego Towarzystwa Dobroczynności, był członkiem zarządu Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny. W 1915 r. opuścił Rygę i przeniósł się na wieś do powiatu siewierskiego, w byłej guberni witebskiej, potem zaś do Rzeżycy w Inflantach. Piastował tam funkcję członka wydziału wykonawczego Komitetu Polskiego. W ramach tego Komitetu prowadził działalność na rzecz obrony interesów ludności polskiej, czym naraził się bolszewikom, którzy wydalili go z Rzeżycy. W marcu 1918 r. przybył do Warszawy, gdzie podjął pracę referenta, a potem radcy w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej. Od czerwca 1919 r. pracował w sekcjach administracyjnej i prawnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Po utworzeniu województwa warszawskiego w styczniu 1920 r. powołany został na stanowisko naczelnika Wydziału Administracyjnego w Urzędzie Wojewódzkim. Od 24 marca do 24 maja 1924 r. pełnił funkcję wicewojewody warszawskiego⁴.

Na funkcję wojewody kieleckiego Ignacy Manteuffel został mianowany w dniu 24 maja 1924 r., jednak urząd swój faktycznie objął 4 czerwca. O powołaniu go na stanowisko wojewody prasa kielecka poinformowała opinię publiczną kilka dni później. W „Gazecie Kieleckiej” z 8 czerwca 1924 r. ukazał się artykuł „Powitanie nowego wojewody”. Pisano w nim:

4 czerwca 1924 r. o godz. 10.30 w sali portretowej gmachu pobiskupiego odbyło się powitanie i wprowadzenie mianowanego na stanowisko wojewody kieleckiego byłego zastępcy wojewody warszawskiego p. Manteuffla. W powitaniu prócz urzędników wzięli udział urzędnicy Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych. W krótkim, treściwym przemówieniu powitalnym zastępca wojewody dr Adam Krobek w imieniu własnym i zebranych urzędników prosił witanego o przyjęcie zapewnień współpracy wszystkich urzędników, prosząc w zamian o serdeczne ich traktowanie⁵.

⁴ Archiwum Państwowe w Kielcach (APK), Urząd Wojewódzki Kielecki I (UWK I), sygn. 3013, k. 1; „Gazeta Kielecka” 1927, nr 64.

⁵ „Gazeta Kielecka” 1924, nr 23.

Nowego wojewodę kielecką prasa przyjęła bardzo życzliwie. W dniu 15 czerwca 1924 r. w „Gazecie Kieleckiej” ukazał się artykuł, w którym autor pisał:

W osobie wojewody zyskaliśmy człowieka, którego osobiste cechy i przeszłość życiowa dają podstawy do nadziei, iż będzie godnym odpowiedzialnego stanowiska kierownika wojewódzkiego urzędu i wykonawcy rządu na obszernej polaci naszej ziemi⁶.

Trzeci wojewoda kielecki rozpoczął swoje urzędowanie od objazdu województwa, co było rzeczą zrozumiałą, bowiem – będąc osobą z „zewnątrz” – chciał poznać podległy tu teren. Należy pamiętać, że w okresie międzywojennym województwo kieleckie pod względem społecznym i gospodarczym było bardzo zróżnicowane. Z jednej strony były powiaty (będziński i częstochowski) z dobrze rozwiniętym przemysłem, z drugiej zaś – powiaty typowo rolnicze (miechowski, jędrzejowski, pińczowski, stopnicki, opoczyński), gdzie przeważały gospodarstwa małorolne i średniorolne⁷. Lustrację województwa kieleckiego wojewoda Manteuffel rozpoczął od rejonów intensywnie uprzemysłowionych. W dniu 27 czerwca 1924 r. wizytował powiaty – będziński i częstochowski, gdzie szczególną uwagę zwracał na stan robót publicznych zainicjowanych przez samorządy w celu walki z bezrobociem. Następnie wizytował powiat olkuski, po czym, ze względu na stan zdrowia, wojewoda zrobił przerwę w odwiedzaniu powiatów. Objazd województwa wznowił 21 lipca. W tym dniu wizytował Białogon, gdzie został bardzo serdecznie przyjęty przez miejscową społeczność. Następnie wojewoda udał się do kopalni marmurów w Bolechowicach, a stamtąd do Chęciny, gdzie również został sympatycznie powitany przez licznie zgromadzonych mieszkańców miasteczka oraz przedstawicieli władz samorządowych z burmistrzem Przygodzkim na czele⁸. Na początku sierpnia Manteuffel odwiedził Suchedniów.

Przyjęcie wojewody w Suchedniowie – pisała „Gazeta Kielecka” – było naprawdę imponujące, zebrane tłumy ludzi wynosiły chyba przeszło 2000 osób wszelkich stanów i zawodów. Przyjmowano wojewodę szczerze, serdecznie z niekłamanym i nie widzianym u tak różnorodnych mas zgodnym entuzjazmem⁹.

Szerokim echem w kraju odbiła się wizyta Ignacego Manteuffla w Opocznie, 18 sierpnia 1924 r. spotkał się z radnymi tego miasta, wśród których byli przedstawiciele mniejszości żydowskiej. W czasie swojego wystąpienia wojewoda skrytykował pełnomocników gminy żydowskiej, że wnieśli przeciwko przewodniczącemu obrad skargę do sądu. Zarzucali w niej łamanie praw mniejszo-

⁶ *Ibidem*, 1924, nr 24.

⁷ M. Markowski, *Robotnicy przemysłowi w województwie kieleckim 1918–1939*, Warszawa 1980, s. 18, 19; R. Renz, *Rzemiosło województwa kieleckiego w okresie międzywojennym*, Warszawa – Kraków 1984, s. 14.

⁸ „Gazeta Kielecka” 1924, nr 30.

⁹ *Ibidem*, 1924, nr 31.

ści narodowych, ponieważ obrady były prowadzone w języku polskim. W dniu 25 sierpnia 1925 r. w gazecie „Nasz Przegląd” ukazał się artykuł pod bardzo wymownym tytułem „Debiut wojewody. Pan wojewoda kielecki wygraża Żydom kijem, pięścią i więzieniem”, w którym autor opisał pobyt wojewody kieleckiego w Opocznie. Czytamy w nim:

...Jakie zdumienie ogarnęło zebranych, gdy p. Manteuffel, zamiast podziękować zebrany za powitanie, podniósł jedną ręką kij, a drugą zacisnął w pięść i w wielkim uniesieniu powiedział, że jako stróż prawa dbać tylko może o tych, którzy szanują istniejące prawo, a tolerancję okazać może tylko wobec tych mniejszości narodowych, które poczuwają się do lojalności. Tego nie może powiedzieć o gminie żydowskiej, która [...] na otwarte w języku polskim przez przewodniczącego zebranie, wniosła protest o pogwałcenie praw mniejszości żydowskiej. [...] W uniesieniu swym wojewoda posunął się aż do tego, że wyrażając pięścią uprzedzał, iż nakaże zwołać jeszcze raz zebranie pełnomocników gminy żydowskiej, przy czym obrady toczyć się będą w języku polskim. Gdyby zaś napotkano na sprzeciw, wojewoda grozi osadzeniem opornych w więzieniu.

W konkluzji autor pisał:

Można wyobrazić konsternację, jaka ogarnęła ludność żydowską po wysłuchaniu słów wojewody, które na pewno nie przyczynią się do złagodzenia stosunków między ludnością żydowską i chrześcijańską. Trudno jednak zrozumieć, jak reprezentant władzy państwowej nie potrafi utrzymać na wodzy swych osobistych upodobań i sympatii i pozwala sobie na znieważenie całego odłamu ludności¹⁰.

Artykuł ten zaniepokoił ministra spraw wewnętrznych, który zwrócił się do Ignacego Manteuffla o nadesłanie pisemnego wyjaśnienia. W piśmie do MSW wojewoda kielecki w sposób szczegółowy wyjaśnił zaistniałą w Opocznie sytuację.

Protesty przeciwko stosowaniu języka polskiego – pisał wojewoda Manteuffel – napotkałem w Ostrowcu, w Staszowie i Opatowie. 13 sierpnia, objeżdżając powiat opoczyński postanowiłem zająć w tej sprawie stanowisko. Widząc w Opocznie przedstawicieli żydowskich, postanowiłem poruszyć kwestię obrad w języku polskim. Działalem zatem z rozmysłem a nie w uniesieniu. [...] Na ogół nigdy nie gestykułuję, w życiu moim nie podniosłem ręki na żadnego człowieka, tym bardziej nie wygrażałem pięścią, nie leży to w mojej naturze. [...] Wsiadając z samochodu wspierałem się na lasce, bowiem miałem chore kolano, na co mogę przedstawić zaświadczenie lekarskie. Zatem, przemawiając do ludności żydowskiej, w ręce miałem laskę a nie kij.

W zakończeniu swojego wyjaśnienia wojewoda Manteuffel pisał: „Na ten bezczelny i oszczerczy artykuł, jeżeli minister spraw wewnętrznych wyrazi zgodę, mogę wystąpić o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej autora”¹¹. Wyjaśnienie wojewody kieleckiego, wysłane do zwierzchników, było wystar-

¹⁰ „Nasz Przegląd” 1924, nr 234.

¹¹ APK, UWK I, sygn. 454, k. 35.

czające, ponieważ na jego podstawie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wy stosowało sprostowanie. W dniu 26 sierpnia 1924 r. ukazało się one w „Gazecie Porannej”¹².

Wojewoda jako szef administracji ogólnej wykonywał zadania w zakresie spraw wewnętrznych. Spoczywał na nim obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego na zarządzanym terenie. Podlegała mu policja państwowa, stanowił o tym art. 2 ustawy o Policji Państwowej. Czytamy w nim: „Policja Państwowa jest organem wykonawczym władz państwowych i samorządowych”¹³. Przepisy wykonawcze do wymienionej ustawy jeszcze wyraźniej akcentowały podporządkowanie tej służby wojewodzie. Mówiły one, że „komendanci okręgowi podwładni są wyłącznie wojewodom lub osobom ich zastępujących [...] Wojewodowie wydają polecenia policji państwowej za pośrednictwem starostów...”¹⁴ W połowie lat dwudziestych XX w., w MSW toczył się spór o kompetencje władz administracyjnych wobec policji. W tej kwestii występowały dwie koncepcje: jedna głosiła emancypację organów policyjnych od administracji politycznej, druga mówiła o całkowitym ich podporządkowaniu, a nawet zespoleniu z administracyjnymi. Zwolennikiem tej drugiej koncepcji był Ignacy Manteuffel. Uważał on, że powinno dojść do organizacyjnego połączenia komend okręgowych PP z wydziałami bezpieczeństwa urzędów wojewódzkich¹⁵.

Sprawy dotyczące policji bardzo interesowały Ignacego Manteuffla. Tuż po objęciu stanowiska wojewody, zwracał on szczególną uwagę na organizację i funkcjonowanie organów policyjnych w województwie kieleckim. W czasie każdego wyjazdu w teren lustrował komendy powiatowe, komisariaty oraz posterunki policji. Na przykład w lipcu 1924 r. wizytował Posterunek Policji w Chęcinach, Komendę Powiatową PP w Jędrzejowie oraz Posterunek PP w Nagłowicach. Podczas pobytu w instytucjach policyjnych zapoznawał się z warunkami pracy, szczególną uwagę zwracał na bazę lokalową oraz sytuację bytową policjantów. W czasie wizyty w Posterunku PP w Klimontowie (powiat sandomierski) stwierdził, że budynek, w którym znajduje się jednostka, jest w fatalnym stanie technicznym. We wrześniu 1924 r., wojewoda Manteuffel podjął działania zmierzające do przeniesienia tego posterunku do innej siedziby. Efektem jego starań było przekazanie policjantom z Klimontowa, świeżo wyremontowanego budynku, gdzie mieli znacznie lepsze warunki do pracy¹⁶.

¹² *Ibidem*, k. 37.

¹³ A. Misiuk, A. Pepłoński, *Organizacja instytucji policyjnych w II Rzeczypospolitej 1918–1939. Wybór źródeł i dokumentów*, Szczytno 1994, s. 33.

¹⁴ T. Wolfenburg, J. Misiewicz, *Tymczasowa instrukcja dla Policji Państwowej z komentarzem oraz uzupełniającymi przepisami wykonawczymi, poprzedzona Ustawą o Policji Państwowej*, Warszawa 1922, s. 56.

¹⁵ A. Misiuk, *Policja Państwowa 1919–1939. Powstanie, organizacja, kierunki działania*, Warszawa 1996, s. 120.

¹⁶ APK, UWK I, sygn. 454, k. 145.

Wojewoda Ignacy Manteuffel – jako prawnik z wykształcenia – szczególnie dbał o to, aby podległe mu instytucje działały zgodnie z prawem. Dotyczyło to również organów policyjnych. Pod koniec 1925 r. dotarły do niego informacje, że kielecka policja używa siły fizycznej wobec osób zatrzymanych¹⁷. Wojewoda kielecki postanowił położyć kres takim praktykom. W dniu 19 grudnia 1925 r. wydał okólnik, w którym pisał:

[...] stosowanie przez policję bicia w celu wymuszenia zeznań od osób poszkalowanych nie tylko nie prowadzi do pożądanego celu, lecz przede wszystkim hańbi policjanta, który się takimi metodami posługuje w niepodległym Państwie Polskim [...] stosowanie tych barbarzyńskich praktyk, chociażby przez poszczególne jednostki rzuca cień na całą Policję Państwową, pozbawia ją szacunku i zaufania, jakim organa te powinny się cieszyć wśród społeczeństwa¹⁸.

Ten ostry w swojej treści okólnik spowodował, że policjanci zaniechali nadużywania siły fizycznej wobec obywateli. Świadczyć o tym może fakt, że na początku 1926 r. znacznie spadła liczba skarg pisanych przez osoby poszkodowane przez policję do Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach.

W dniu 20 września 1925 r. w Kielcach – podobnie jak w całym kraju – odbyły się uroczyste obchody dziesięciolecia istnienia służby bezpieczeństwa. W czasie ich trwania do Ignacego Manteuffla dotarła informacja o buncie w więzieniu na Świętym Krzyżu. Po otrzymaniu tej niepokojącej wiadomości wojewoda kielecki wykazał się dużym opanowaniem, zarządził bowiem, by do czasu zmobilizowania odpowiednich sił i środków, uroczystości odbywały się nadal zgodnie z planem. Następnie wojewoda Manteuffel i komendant wojewódzki PP Jarosław Barwicz wraz z 50 funkcjonariuszami policji udali się do więzienia na Świętym Krzyżu. Po przybyciu na miejsce wydarzeń wojewoda przejął kierowanie akcją i wykazał się dużym talentem dowódczym. Nie chcąc dopuścić do rozlewu krwi, Ignacy Manteuffel polecił komendantowi Barwiczowi otoczyć teren więzienia i czekać na przybycie wojska. Gdy jednak posiłki nie przybywały, wojewoda nakazał wykonanie ataku na zbuntowanych więźniów. Dzięki sprawnie przeprowadzonej akcji policja – bez strat własnych – opanowała sytuację w świętokrzyskim więzieniu¹⁹. Po zajściach w więzieniu na Świętym Krzyżu wojewoda skierował pismo do komendanta głównego PP, w którym pisał:

¹⁷ W pierwszej połowie lat dwudziestych XX w., policja w województwie kieleckim była uważana za jedną z bardziej brutalnych w kraju. Pewna odmiana bicia zdobyła sobie miano „kieleckiej”. Polegała ona na biciu w gołę pięty gumą lub metalowym prętem. K. Urbański, *System represji wobec KPP w świetle praktyki woj. kieleckiego w latach 1918–1939*, „Z pola walki” 1976, nr 3, s. 54.

¹⁸ APK, UWK I, sygn. 2908, k. 11.

¹⁹ „Gazeta Kielecka” 1925, nr 77; K. Urbański, *System penitencjarny II Rzeczypospolitej a więźniowie polityczni (na przykładzie woj. kieleckiego)*, Kielce 1997, s. 72.

[...] z żywą radością i dumą stwierdzam, że w organach policji, począwszy od wojewódzkiego komendanta inspektora Barwicza, aż do najmłodszego służbą posterunkowego, znalazłem nie tylko posłusznych i chętnych wykonawców moich zarządzeń, lecz pełnych zrozumienia doniosłości sprawy obywateli, spełniających swój obowiązek²⁰.

Wojewoda, jako przedstawiciel rządu, sprawował z jego ramienia władzę państwową i był wobec niego odpowiedzialny, posiadał też wyłączne prawo reprezentowania rządu na uroczystych wystąpieniach. Miejscem takich wystąpień były wszelkiego rodzaju święta państwowe, na których wojewoda w imieniu rządu wręczał odznaczenia i nominacje. Na przykład w 1925 r. w czasie obchodów święta 3 Maja wojewoda Manteuffel wręczył odznaczenia funkcjonariuszom policji, a także medale pamiątkowe osobom i instytucjom zasłużonym dla pracy społecznej. Wojewoda był również często zapraszany na uroczystości w różnych instytucjach państwowych. W czerwcu 1925 r. reprezentował rząd na święcie II Pułku Artylerii Polowej w Kielcach. W marcu 1927 r. Ignacy Manteuffel brał udział w uroczystym otwarciu nowego Starostwa Powiatowego w Zawierciu²¹. Także jako przedstawiciel władzy uczestniczył w pracach komitetów organizujących uroczystości branżowe. Na przykład we wrześniu 1925 r. stanął na czele Komitetu Wykonawczego przygotowującego – wspomniane wcześniej – obchody dziesięciolecia służby bezpieczeństwa w Polsce²².

Do obowiązków wojewody należało także podejmowanie na swoim terenie dostojników państwowych. W dniu 18 stycznia 1927 r. przyjął w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach ministra spraw wewnętrznych Felicjana Sławoja-Składkowskiego. Podejmował także Józefa Piłsudskiego wraz z wyższymi oficerami wojska, o czym będzie mowa w dalszej części niniejszego opracowania.

W okresie międzywojennym w Polsce struktury samorządowe funkcjonowały na szczeblu gminnym, powiatowym i wojewódzkim. Przy czym w II Rzeczypospolitej samorządu wojewódzkiego, poza województwami: śląskim, poznańskim i pomorskim, nie powołano. Na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego funkcje samorządu wojewódzkiego wypełniały rady wojewódzkie²³. Nadzór nad organizacją i funkcjonowaniem samorządu terytorialnego ustalał wojewoda ze starostami. Miejscem, gdzie kształtowała się polityka nadzorcza nad samorządem, były zjazdy starostów. W okresie swojego urzędowania wojewoda Ignacy Manteuffel często zwoływał zjazdy starostów i przedstawicieli samorządów. Na tych spotkaniach omawiana była problematyka dotycząca spraw gospodarczych i społecznych. Na przykład na zjeździe starostów w dniach 15 i 16 września 1926 r. poruszono kwestie związane z gospodarką komunalną. Kierownicy administracji

²⁰ APK, Starostwo Powiatowe Kieleckie (SPK), sygn. 974, b.p.

²¹ „Gazeta Kielecka” 1925, nr 49; 1927, nr 21.

²² *Ibidem*, 1925, nr 75.

²³ G. Górski, *Historia administracji*, Warszawa 2002, s. 271; W. Kozyra, *Urząd Wojewódzki w Lublinie w latach 1919–1939*, Lublin 1999, s. 288; T. Maciejewski, *Historia administracji*, Warszawa 2002, s. 275.

starościńskiej składali sprawozdania dotyczące pracy przedsiębiorstw komunalnych²⁴. Na zjeździe starostów, odbytym w dniu 21 kwietnia 1927 r. w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach, uczestniczyli – oprócz wojewody Manteuffla, który pełnił jednocześnie funkcję przewodniczącego – przedstawiciele Ministerstwa Robót Publicznych, starostowie oraz naczelnicy wydziałów tegoż urzędu. Głównym tematem spotkania były sprawy dotyczące gospodarki wodnej, rolnictwa i bezrobocia. Podczas dyskusji na temat tego ostatniego zagadnienia wojewoda Manteuffel stwierdził, że: „sprawa bezrobocia stanowi przedmiot zainteresowania rządu i celem działań samorządu powinna być walka z nim, poprzez organizowanie robót publicznych”²⁵.

W szczególnym kręgu zainteresowań Ignacego Manteuffla była działalność samorządu terytorialnego w sferze społecznej. Wojewoda kielecki zdawał sobie sprawę, że w wyniku braku samorządu wojewódzkiego muszą istnieć organizacje, które wspierałyby związki komunalne w prowadzeniu działalności społecznej. Dlatego też czynnie zaangażował się w pracę powstałego w 1925 r. Komitetu Społecznego Województwa Kieleckiego. Celem tej organizacji było zjednoczenie działań instytucji samorządowych i społecznych w kierunku pomocy osobom chorym i niepełnosprawnym. Współpracując z Komitetem, wojewoda Manteuffel główną uwagę zwracał na organizowanie pomocy dla dzieci. Dzięki jego zabiegom utworzono dla dzieci chorych na jaglicę Zakład Lecznico-Wychowawczy w Częstochowie. Wojewoda czynnie wspierał działania Komitetu Społecznego Województwa Kieleckiego na rzecz budowy sanatorium dziecięcego pod Olkuszem. Również, przy wydatnej pomocy wojewody, zorganizowano Dom Wychowawczy dla Trudnej Młodzieży w Herbach²⁶. Duże zaangażowanie Ignacego Manteuffla w pomoc dla najmłodszych obywateli województwa kieleckiego zostało docenione przez społeczeństwo, czego wyrazem były słowa uznania, jakie pojawiły się w lokalnej prasie. W sierpniu 1927 r. „Gazeta Kielecka” pisała:

[...] gorącą opieką i ukochaniem otaczał wojewoda najbiedniejszych i najbardziej upośledzonych maluczkich spośród naszej ludności, mianowicie dzieci, sieroty i chorych. Każda inicjatywa i potrzeba społeczna na tym polu spotykała się z jego żywym poparciem, czy to we własnym zakresie, czy też przez pośredniczenie o wyjednanie pomocy władz centralnych²⁷.

W okresie urzędowania Ignacego Manteuffla na stanowisku wojewody nastąpiło najważniejsze wydarzenie w historii międzywojennej Polski, a mianowicie przewrót majowy. Dnia 12 maja 1926 r. Józef Piłsudski przy pomocy wiernych mu oddziałów wojskowych dokonał zamachu stanu. W Warszawie trwały walki

²⁴ APK, UWK I, sygn. 20440, k. 7.

²⁵ *Ibidem*, sygn. 2544, b.p.

²⁶ „Gazeta Kielecka” 1927, nr 65.

²⁷ *Ibidem*.

między wojskiem wiernym rządowi a zamachowcami. W całym kraju panowała napięta atmosfera i w każdej chwili w innych miastach mogło dojść do starć pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami Józefa Piłsudskiego. Dlatego też najważniejszym zadaniem zarówno wojewody, jak i władz wojskowych było niedopuszczenie w grodzie nad Silnicą do niepokoju społecznego. W dniu 16 maja 1926 r. w „Gazecie Kieleckiej” ukazuje się odezwa „Do ludności miasta Kielce”, podpisana przez wojewodę kieleckiego i dowódcę 2 dywizji piechoty Legionów. Czytamy w niej:

Wypadki, które się rozegrały w kraju, wymagają, by dla dobra Ojczyzny i społeczeństwa ludność zachowała bezwzględny spokój. Zachowanie ładu, spokoju i bezpieczeństwa nakazują stanowczo władze cywilne i wojskowe, uprzedzając, że wszelkie samorzutne wywoływanie rozruchów i nieporządków, będzie tłumione w zarodku i karane z całą surowością²⁸.

Charakterystyczną cechą każdego przewrotu politycznego są zmiany personalne na wszystkich szczeblach władzy państwowej. Odchodzi zwolennicy dawnej grupy rządzącej, a w ich miejsce obóz polityczny, który przejmuje władzę, wstawia swoich ludzi. W Polsce piłsudczycy swoje rządy rozpoczęli także od czystek personalnych. Odwołano wielu wiceministrów, dyrektorów departamentów i wojewodów²⁹. W terenie, już na samym początku zamachu majowego, zwolennicy Marszałka zaczęli wysuwać żądania zmian na stanowiskach wojewodów i starostów. Na przykład w Lublinie w dniu 13 maja 1926 r. nastąpił atak piłsudczyków na wojewodę Moskalewskiego jako czołowego przedstawiciela przegranej obozu władzy³⁰. Jak przedstawiała się ta sprawa w Kielcach?

Na podstawie analizy ówczesnej wychodzącej prasy i materiałów archiwalnych można stwierdzić, że nie było działań ze strony zwolenników Piłsudskiego w kierunku zmiany wojewody kieleckiego. Należy pamiętać, że Ignacy Manteuffel został powołany na stanowisko wojewody w czasie urzędowania gabinetu Władysława Grabskiego, za którym w Sejmie głosowały kluby prawicy i centrum. Z powyższego można domniemywać, że z jednej strony wojewoda Manteuffel nie był w środowisku piłsudczykowskim postrzegany jako gorliwy zwolennik prawicy, z drugiej zaś, że nowy obóz rządzący nie chciał, ze względów politycznych, rezygnować z kadry fachowców. Wojewoda kielecki szybko się odnalazł w nowej rzeczywistości politycznej kraju i od razu uzyskał przychyłność obozu sanacyjnego. Już 8 sierpnia 1926 r. – a więc trzy miesiące po przewrocie majowym – przyjmował w Kielcach Józefa Piłsudskiego z grupą wyższych wojskowych. W czasie tej wizyty Ignacy Manteuffel podejmował uro-

²⁸ *Ibidem*, 1926, nr 39.

²⁹ A. Czubiński, *Przewrót majowy 1926 roku*, Warszawa 1989, s. 248.

³⁰ W. Kozyra, *Urząd Wojewódzki*, s. 66.

czystym obiadem Marszałka i jego świtę³¹. W styczniu 1927 r. wysłał do Piłsudskiego depeszę z życzeniami noworocznymi, w której pisał:

W imieniu swoim oraz zebranych w dniu dzisiejszym przedstawicieli władz i urzędów państwowych, samorządowych oraz miejscowego społeczeństwa składam wyrazy głębokiej czci i hołdu dla Pana Prezesa Rady Ministrów i Pierwszego Marszałka Polski [J. Piłsudski w tym czasie był premierem – D.B.] wraz z gorącymi życzeniami dalszej pomysłnej i twórczej pracy dla dobra i potęgi Rzeczypospolitej oraz zapewnienia gotowości do największych wysiłków wykonywania zamierzeń rządu³².

Z treści życzeń wynika, że Ignacy Manteuffel jednoznacznie deklarował, że będzie lojalnym urzędnikiem wykonującym polecenia rządu.

Praca zawodowa Ignacego Manteuffla szła w parze z jego działalnością społeczną i kulturalną. W marcu 1925 r. został wybrany przewodniczącym Komitetu Honorowego Wojewódzkiego Zjazdu Towarzystw Śpiewaczych. Zjazd ten odbył się 17 marca 1925 r. w Kielcach i został uznany za duże wydarzenie kulturalne w mieście. Uczestnicy tego spotkania podkreślali, że sukces był możliwy tylko dzięki temu, że protektorat nad zjazdem objął sam wojewoda kielecki³³. Wojewoda działał również aktywnie na polu społecznym. Szczególnie zaangażował się w pomoc dla młodzieży akademickiej. W związku z tym włączył się w działalność Komitetu Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej. Za pracę na rzecz pomocy studentom 20 kwietnia 1927 r. został uhonorowany przez żaków Żółtą Odznaką Członka Przyjaciół Akademika. Należy zaznaczyć, że odznaczeniem tym wcześniej wyróżniono tylko Prezydenta RP Ignacego Mościckiego i jego żonę Marię³⁴.

Aktywność zawodową Ignacego Manteuffla przerwała nagle śmierć. Zmarł w nocy z 16 na 17 sierpnia 1927 r. w swoim mieszkaniu w Kielcach, przeżywszy 52 lata. Zgon wojewody kieleckiego dla mieszkańców Kielc był bardzo dużym ciosem, a jednocześnie zaskoczeniem, odchodził bowiem mężczyzna w sile wieku, który mógł jeszcze wiele dobrego zrobić dla miasta i województwa kieleckiego. Nastrój żałoby panujący w Kielcach w tym czasie tak opisuje „Gazeta Kielecka”:

[...] od rana w mieście zapanował nastrój nie dającej się opisać konsternacji wskutek tak niespodziewanego nieszczęścia, jakim jest dla całego województwa zgon wojewody. [...] Wiele osób już przed ósmą godziną rano podążyło do Urzędu Wojewódzkiego lub do willi Honigmana przy ul. Kościuszki 16, aby dowiedzieć się, czy istotnie prawdziwą jest żałobna wieść o śmierci wojewody. [...] Momentalnie i samorzutnie wywieszano żałobne

³¹ J. Pazdur, *Dzieje Kielc 1864–1939*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1971, s. 160; „Gazeta Kielecka” 1926, nr 63.

³² „Gazeta Kielecka”, 1927, nr 2.

³³ *Ibidem*, 1925, nr 35.

³⁴ *Ibidem*, 1927, nr 41.

flagi na bramach domów. Flagi niektóre były wprost czarne, inne zaś państwowe z krepową kokardą³⁵.

W dniu 19 sierpnia 1927 r. odbyło się w katedrze uroczyste nabożeństwo żałobne, po którym o godzinie 16.30 nastąpiła eksportacja zwłok na dworzec kolejowy i odjazd pociągiem do Warszawy. W czasie uroczystości pogrzebowych w Kielcach na gmachach państwowych umieszczono flagi państwowe, zwinięte do połowy masztu³⁶. Wojewoda Ignacy Manteuffel został pochowany na Powązkach w Warszawie.

Reasumując, należy stwierdzić, że Ignacy Manteuffel funkcję wojewody wypełniał dobrze i z pożytkiem dla województwa kieleckiego i jego mieszkańców. Do jego największych zasług należało, używając dzisiejszej terminologii, stworzenie z Urzędu Wojewódzkiego instytucji przyjaznej dla obywatela. W jednym z okólników pisał: „Wszystkie sprawy składane przez petentów winny być załatwiane od razu w sposób merytoryczny i bez zbędnych formalności”. Dzięki swojej postawie i podejściu do obywateli zyskał ogólny szacunek, czego wyrazem był artykuł w „Gazecie Kieleckiej”, który ukazał się po śmierci wojewody. Autor pisał w nim: „dał się poznać swym podwładnym i najszerszemu ogółowi ludności całego województwa kieleckiego jako przełożony obywateli i najlepszy ojciec rodziny”³⁷.

Summary

IGNACY MANTEUFFEL THE VOIVOD OF KIELCE PROVINCE DURING 1924–1927

During the period of 1919–1939 Kielce Province was governed by five people. This article is devoted to the profile of Ignacy Manteuffel – a provincial governor (voivod). He held the position of voivod from 1924 to 1927 and was the third ruler of Kielce Province.

The introductory part of this article describes beginnings of Mr. Manteuffel's professional career as well as the beginning of his work in the position of the top executive in Kielce Province. This is followed by describing Manteuffel's activities as an administrator and his involvement into social affairs. The fact that during his administration the country experienced coup d'état of May 1926 is noted in this work. While analyzing the profile of Ignacy Manteuffel one can state that he held his position during the reign of the right-wingers and also during political movement of cleansing lead by Marshal Józef Piłsudski. Untimely, sudden death cut his work aimed for the benefit of Kielce voivodship was a great loss, for a well-seasoned administrator left this world.

³⁵ *Ibidem*, 1927, nr 65.

³⁶ APK, SPK, sygn. 16, k. 6.

³⁷ „Gazeta Kielecka” 1927, nr 64.